

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 13 Maja v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 6 maja.

O podróży J. C. M. gazety sanktpetersburskie zawierają dalsze doniesienia: D. 9 kwietnia o godzinie 2giej z południa CESARZ JEGOMOŚĆ szczęśliwie przybył do *Witebska*, na stacyi pocztowej przyjęty przez P. Jenerała Gubernatora witebskiego, mohilewskiego, smoleńskiego i kałuzkiego, jenerała porucznika Xiążęcia Chowańskiego; P. Gubernatora Cywilnego, niektórych urzędników wyższych i sądowych. Potem NAYJAŚNIEYSZY PAN, obejrzawszy kompaniją, na straży u domu pocztowego stojącą, i Gubernatorowi cywilnemu, za dobrego stan gubernii, w czasie przejazdu przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ dostrzeżony, zadowolenie oświadczywszy, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą wyjechał drogę. — Dnia 11 około 2giej z południa w nappożądanym stanie zdrowia przybył JEGO CESARSKA MOŚĆ do *Mińska*, i wysiadł do domu tamecznego radcy Izby skarbowej, radcy kolegiatałnego, *Allarda*, powitany przez Gubernatora Cywilnego, *Gieczewicza*, i przez czas, nim konie odmieniono, oglądał straż, u tegoż domu z garnizonu mińskiego stojącą, dla żołnierzy której raczył darować 125 rubli. Po odmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą podróż MONARCHA wyjechał. — D. 11 kwiet. około godziny 10tej wieczorem MONARCHA przybyciem SWOJEM uszczęśliwić raczył majętność Hrabiego *Mórawskiego*, jenerała i kawalera, *Zausze* zwaną, o 10 wiorst od *Nieświża* położoną, a dnia następnego wyjechał w dalszą podróż ku *Warszawie*. — D. 12 o 5tej wieczorem przybył J. C. M. do *Słonima*, i natychmiast w dalszą wyjechał drogę. — D. 13 o 2giej z południa przybył CESARZ JEGOMOŚĆ do *Prużanny*, oglądał 3cią kompaniją 24tej brygady artylleryi lekkiej dowództwa pólkownika *Perrena* 1go, a zadowolony dobrym porządkiem i czystością żołnierzy, rozkazał wydać żołnierzom po rublu, a ordonansowym po 2 ruble. Potym NAYJAŚNIEYSZY PAN pólkownikowi za dobry stan powierzonej mu kompanii, a marszałkowi *Moraczewskiemu* za dobry stan dróg, podziękowanie SWE oświadczyć raczywszy, w dalszą wyjechał drogę. — D. 13 o godzinie 5 wieczorem NAYJAŚNIEYSZY PAN przybył do *Kobrynia*, powitany przez jenerała porucznika Barona *Engelhardta* i głowę miasta. — Tegoż d. o godzinie 8 wieczorem, MONARCHA przybył raczył do *Prześcicia-Liteńskiego*, a następnego rana o pół do 10tej w pożądanym stanie zdrowia wyjechał do *Warszawy*. (S. P. Z.)

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M., datowany w *Warszawie* d. 19 kwietnia, Panna *Elżbieta Kuszniówna*, córka Senatora, nayłaskawiey mianowana freyleyną dworu NN. CESARZOWYCH. (R. I.)

W i l n o.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, odebrawszy w ominionym miesiącu kwietniu znaczny zasiłek do kassy ubogich z teatru amatorskiego i kwesty wielkonocney, niosąc nayczulsze podziękowanie Szanownym Osobom pći obojey, które to wykonały, uiszcza się razem z obowiązku swego zawiadamiając Publiczność, iż przychod ogólny ze wszystkich 4rech reprezentacyi teatralnych uczy-

nił rubli srebrnych 1,964 kopiejek 75. Wydatku było na światło, muzykę, opłatę rzemieślników, posługi i dalsze potrzeby r. sr. 359 kop. 26. Pozostało czystego zysku na korzyść domu ubogich gotowych pieniędzy rub. sr. 1201 kop. 34. W dekoracyach i ubiorach r. 319 g. 15; w exemplarzach drukowanych poematu *Armidy* rub. 85. W ogóle zysku rubli srebrnych 1,605 kop. 49. — Kwesta tegoroczna, przez Szanowne Damy zbierana, wyniosła w ogóle po redukcji w jedno monet rubli srebrnych 1254 kopiejek 80. Tę pracownitą miłości chrześciańskiej postugę dopełniły następujące Damy: JW. z Hrabiów *Paców* Jenerałowa *Niesiołowska*, która zebrała w rozmaitey monecie rub. sr. 341 kop. 51½, JW. z Xiążąt *Radziwiłłów* *Chrapowicka* *Instygatorowa* *Litewska* złotem oz. zł. 2 rubli srebrnych 168 kop. 16, i assygnacyynych rub. 80, oraz obcey monety kursu niemającej sztuk 4, i obrączkę z kompozycyi 1; JW. z Hrabiów *Platerów* *Tyszkiewiczowa* *Marszałkowa* złotem ezer. zł. 3, rubli srebrnych 157, i assygnacyynych 120, przytym elementarz dziecinny, 2 pierścionki mosiężne i numer ołowiany; JO. *Xiężina* z *Wawrzeckich* *Giedroyciowa* rubli sr. 148 kop. 17, assygnacyynych 120 i złotem ezer. zł. 3. JW. *Bergmanowa* professorowa uniwersytetu rub. sr. 128 kop. 45, assygnacyynych 35, i złotem ezer. zł. 2; JW. z *Bystramów* *Płeska* *Chorążyna* rubli srebrnych 163 kop. 10½ i assygnacyynych rubli 90.

Szanowne Damy i zacni Obywatele! dopełniście ofiarę czulemu sercu tylko właściwą, w niem więc szukajcie nagrody waszych trudów, a ostatek przez was żyzy nieszczęśliwych i zabezpieczony im przytułek, droższe wam są zapewna nad wszelkie podziękowania i pochwały.

G r o d n o.

Jeżeli kiedy płeć piękna nabywa rzetelnego prawa do holdu i uwielbienia całej powszechności, to wtedy naywięcej, gdy powodowana wrodzoną tkliwością i uczuciami serca, spieszy dla odtarcia łez cierpiącej ludzkości. Wzorem takowego poświęcenia się dla dobra nieszczęśliwych jest JW. *Katarzyna Bobiatyńska*, Gubernatorowa Cywilna *Litewsko Grodzieńska*, która wciagu zbyt krótkiego jeszcze pobytu swego w *Grodnie*, nie przestając na tajemnych dobrodziejstwach wielu biednym świadczonych, zebrała w ostatnim tygodniu wielkiego postu znaczną kwotę, wynoszącą zł. pol. 1,755 groszy 28 i rubli assygnacyynych 730, a także niemłą ilość zboża i różnych produktów, które razem z pieniędzmi do rozrządzenia Towarzystwa *Grodzieńskiego* Dobroczynności przesłała. Czyn tak szlachetny, przez nikogo dotąd w mieście tutejszem nienaśladowany, ile z jedney strony przy szczupłych nader funduszach, ułatwia Towarzystwu środki do wsparcia wielu familii w nędzy pogrążonych, tyle z drugiej wkłada nań obowiązek złożenia w obliczu całej publiczności, nayczulszego podziękowania dla Tey, która będąc wzorem i ozdobą pći swojej, tak skutecznie przyczyniła się do osłodzenia losu cierpiących. Oby błogosławieństwa nieszczęśliwych, którym niesie ratunek, zwały na nią obfite źródło pomyślności i szczęścia. Działo się na sessyi Towarzystwa Dobroczynności w

mieście Guberniemi Grodzie roku 1825 miesiąca kwietnia 18 dnia.

Za zgodność z protokołem świadczą: Stanisław Doliński Sekretarz Towarzystwa Grodzieńskiego Dobroczynności.

Kowel dnia 29 kwietnia.

Obywatele Gubernii Wolyńskiej Powiatu Kowelskiego, przejęci uczuciem najwyższego szacunku i wdzięczności dla JW. Jenerał Majora i Kawalera *de Gervais*, przeszłego Komendanta Podolskiego piechotnego Półku, za spokojną tegoż przez lat siedm w Powiecie Kowelskim konsystencją, nie przestając oraz cenić jego charakter i niepospolite przymioty, postanowili w publiczném piśmie złożyć podziękowanie, aby tym większy dać dowód, ile pamięć jego osoby i całego pobytu miła jest sercóm wszystkich Obywateli, i mieszkańców Powiatu Kowelskiego. Działo się w powiatowym mieście Kowlu dnia 16 lutego 1825. (tu następują podpisy 45ciu obywateli). O zgodności z oryginałem poświadczam, Kowelski Powiatowy Marszałek *Joachim Wkryński*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 20 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

NAYJAŚNIEYSZY CESAR i KRÓL opuścił dnia 17 b. m. na dni kilka Stolicę tutejszą, dla zwiedzenia Województw Mazowieckiego, Kaliskiego i Płockiego.

Jego Królewicowska Mość, Xiążę *Oranii*, w podróży swej z Moskwy, spodziewany jest w Stolicy tutejszej w końcu bieżącego miesiąca.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Ze wszystkich miast stołecznych województw Królestwa Polskiego donoszą, iż w nich jak naurzędzicy obchodzono doroczne święto Urodzin J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, dnia 9 b. m.

Wczora w swem mieszkaniu (niegdys pałacu Branickich), JW. Rzeczywisty Tayny Radca, Senator *Nowosilców*, dawał świetny bal, który swą obecnoscia N. PAN zaszczycił raczył. Wszystkie znakomite osoby płci obojey obecne w *Warszawie*, były zaproszone. Główna wystawa pałacu, dziedziniec i brama od Nowego Swiata, tysiącami lamp jaśniały.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Mowa JW. Marszałka Sejmowego w Izbie Poselskiej za powrotem z Senatorskiej. Prześwietna Izbo Poselska!

Zaszczyt przewodniczenia w tak świetnem rodaków kole, natchlubięszą staje się za życia mego ozdoba; lecz gdy zwazam: jacy Mężowie piastowali dostojność, którą mi obecnie Nayaśnienie poruczył MONARCHA; jak ważnem i trudnem jest jey powołanie; sprawiedliwą poczułem obawę, czy z podobnym skutkiem jak poprzednicy moi, spełnię życzenia KRÓLA i uwieńczę oczekiwania Narodu.

W Bogu tylko, co rad sprzyja dobrym chęciom, i przyjacieliskiej usłudze Waszey, Szanowni Kolledzy! ufność całą pokładam. Wasze światło, dopełni bez wątpienia tego, co niemożności mojej brakuje.

Pomyślność i szczęście kraju; oto wielki cel, który nas tutaj sprowadza, przedmiot nayażniejszy, jaki ludzkość interessować może. Ważny pilnie na szali mądrości pod naszą rozważę oddane wnioski, upatrujemy we wszystkim dobra ogólnego. Niechay tu niknie osobistość, wszystko ogółowi poświęcić należy; niechay głos czystey prawdy i przeświadczenia do umysłu i serca naszego trafia. Słowem, tu się stańmy zimnemi rozważaczami rzeczy, i jedna tylko namietność, to jest: Miłość Ojczyzny i KRÓLA, niechay działania nasze ożywia.

NAYJAŚNIEYSZY MOŚCI XIAŻE! nie mo-

gę przewieść na sobie, abym CI w Imieniu Reprezentantów Narodu, nie wynurzył nayażniejszego holdu podziękowania, jakie CI Polska cała za tyloliczne dowody TWOJEJ, NAYJAŚNIEYSZY MOŚCI XIAŻE, przychylności Narodowi okazanej, niesie. Zaręczyć CI mogę za kochanych Ziomków, na których czele dziś postawiony jestem, niewygasłą wdzięczność i hold uszanowania w sercach naszych.

Zakończając tę mowę, mam zaszczyt, stosownie do służącego mi prawa, zaprosić JW. *Turckiego*. Poślą z Powiatu Płockiego na Urząd Sekretarza Seymu. Przymioty twoje, Szanowny Kolego, i połączona zdolność z gruntownym charakterem, zjednały Ci niezaprzeczony w publiczności szacunek! Wzywam Cię więc do wykonania przysięgi i do zajęcia miejsca swego.

G Ł O S

JW. *Stanisława Piwnickiego*, Marszałka Izby Poselskiej, miana na Posiedzeniu Izby połączonych dnia 13 maja 1825 roku.

NAYJAŚNIEYSZY KRÓLU
PANIE MOJ MIŁOŚCIWY!

Twoja, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, nadzwyczajna łaska, którąś okazał nadając narodowi Naszemu byt polityczny, imie i swobody, w sercu każdego Polaka szczególniejszą wdzięczność wzbudzić i nieskażoną do WASZEJ KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wierność zaszcześcić zdołała.

Nie zasadam ja na obfitych słowach wynurzenie uczuć dopiero wspomnianych, bo te częstokroć pozornemi bywają; serc naszych tłumaczem krótkie, lecz szczere, będą wyrazy. Niosę Ci je, NAYJAŚNIEYSZY PANIE, w mojem, równie jak i w całej Izby Poselskiej imieniu. Wszyscy bowiem równie czujemy, że nie inna krew w żyłach naszych płynie, jak ta, która dawnych ożywia Polaków!

Oni rzetelne szczęście i honor opierając na przywiązaniu i wierności ku Królom i swojej Ojczyźnie, raz poprzysiężony Im wiary nieskazywanie do ostatniej dotrzymywali chwili; tych torem postępować w całym przeciągu życia, jest jedynem usiłowaniem naszym.

Nie zawiodę NAYJAŚNIEYSZY PANIE Twojego we mnie zaufania; nie zawiodę oczekiwania moich współziomków; biorąc za przewodnika Twoją Mądrość i Wolę Nayażniejszą; za pomocnika, rady światłej Izby Poselskiej, mam nadzieję: że potrafiemy przyczynić się do ziszczenia wielkich Twoich NAYJAŚNIEYSZY PANIE, względem dobra kraju naszego, zamiarów.

M O W A

JAŚNIE WIELMOŻNEGO
MOSTOWSKIEGO,

Ministra Spraw wewnętrznych i Policyi, miana na pierwszej Sessyi Sejmowej, w Izbach złączonych.

Dnia 13 maja 1825 r.

PRZEMOŻNE powody wstrzymały zwołanie Zgromadzenia Narodowego: lecz jeżeli, jak wszystko spodziewać się dozwala, z obrad jego wynikną prawdziwie i powszechnie użyteczne Ustawy, czas upłytyony w bezczynności, nie będzie bez korzyści; a Sejm terażniejszy stanie się tym znakomitszy, że opóźniony. Zebranie czynności rozmaitych galezi Władzy wykonawczej, i wystawienie położenia Królestwa, obeymie zatem tą razą, dłuższy przeciąg czasu w szczuplejszym stosunkowo obrębie. Wszakże ten obraz nie będzie mniey wierny, przeto że ściśniony. Słusznie tu przypomnieć należy, iż obok postrzeżeń i żądań w poprzedzającym składzie seymowym oświadczonych, żadne odwołanie przeciwko szczegółom objętym w Sprawie Mu zdanej, miejsca nie miały; bo czyny zaprzeczające się nie dają. Dzisiaj, w zupełnem użyciu głębokiego pokoju; pod rządem MONARCHY, chcącego wszystko osobiście sprawdzać, którego potęgą nie potrzebuje posilku uludzeń, i którego wi- doczny pożytek, zgodnie z czystą sercem skłonno-

ścią, znajduje się całkowicie w bezpieczeństwie i powodzeniu rozlicznych narodów berlu JEKO poddanych; ponowię z rzetelnością dalszy ciąg tego Obrazu, nie tając, równie jak nie przesadzając działanego dobra; nie przecząc złego i nieukrywając powodów, dla których trwanie jego przedłużyć się mogło.

W Y Z N A N I A

RELIGIYNE I OŚWIECENIE PUBLICZNE.

W skutek wyroku Królewskiego, przepisującego niektóre zmiany w organizacji Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego, przydaną została Sekcyja Duchowna, zajmująca się szczególnie potrzebami Duchowieństwa Rzymsko-katolickiego, oraz dozorem karności wewnętrznej, a mianowicie klasztornej. Niektóre parafie dla dogodności, odmiennie ograniczone zostały, a wzrastająca liczba rękodzielników wyznania ewangelickiego, pociągnęła za sobą potrzebę utworzenia szesnastu nowych parafii: wystawiono kilka domów, służących na obrzędy i mieszkania Pastorów tego wyznania. Zgromadzenia żydowskie, przyzwolone urządzone zostały, przez zniesienie Kahalów, i przez ustanowienie 327 dozorów bożniczych.

Naglesze naprawy gmachów kościelnych uskutecznił; nowy Kościół Katedralny wystawiono w Suwałkach. Przepisy, dotyczące się układów o zamianę dziesięcin wytycznych na pieniężne, dokładniej urządzone: z 4599 układów w tym względzie, 2,590 jest potwierdzonych; pozostałe wymagają niektórych sprostowań. Dobra, po zniesionych Instytutach są sprawdzone i w długoletnie dzierżawy puszczane: milion 126,553 złotych, użyto na uiszczenie długów tychże Instytutów.

Fundusze wyznaczone na Oświecenie publiczne przyniosły w ciągu 4ch lat od 1820 do 1824, sześć milionów 536,509 złotych, a z opłat pobieranych od uczniów szkół publicznych weszło 895,734 złotych: tych ostatnich użyto na opłacenie kolariorów, na nabycie książek, instrumentów fizycznych i matematycznych, oraz na zbiory historyi naturalnej dla szkół publicznych.

Wystawiono na dziedzińcu uniwersyteckim dwie obszerne budowle, przeznaczone na składy Sztuk pięknych, Zoologii, Fizyki i na audytorya. Obserwatorium ukończone, i opatrzone w doskonałe instrumenta astronomiczne, wykonane przez *Reichenbacha*. Obok tego gmachu, ogród botaniczny, może być chlubnie policzony pomiędzy zakłady tego rodzaju odznaczające się w Europie, tak pod względem pięknego położenia, jako też i ilości roślin, dziś już przeszło do 10 000 gatunków doprowadzonej. Biblioteka uniwersytetu, ciągle publiczności otwarta, codziennie prawie się powiększa: a teraz około 156,000 tomów posiada, między którymi znajdują się rzadkie i kosztowne dzieła. Zbiór zoologiczny do 25,000, gabinet rycin blisko do sta tysięcy przedmiotów zawierają. Gabinety: fizyczny, mineralogiczny, wzorów gipsowych, lekarski, systematycznie urządzone, niustannie się powiększają. Drukarnia i prassy litograficzne zaprowadzone są przy Uniwersytecie. Towarzystwo elementarne, zajmuje się examinowaniem i przypuszczeniem uczniów, jako też kandydatów na profesorów, i osób pensye prywatne utrzymujących. Otworzono przy Uniwersytecie kurs teoretyczny i praktyczny budownictwa dróg i mostów; ustanowiono instytutu kliniki i sztuki położniczej, seminaryum na nauczycieli do szkół wyższych. Z chlubą tu powiedzieć można, że większa część wakujących katedr, osadzona już została przez Polaków, którzy się kosztem rządowym za granicą doskonalili. Instytut głucho-niemych otrzymał fundusz na utrzymanie 12 uczniów ubogich do różnych rzemiosł się przykładających. Szkoły niedzielne dla dzieci rzemieślników, otworzone zostały w wielu miastach Królestwa. Ubiór jednolity, przepisany jest dla wszystkiej uczącej się młodzieży.

Załowac potrzeba, iż szczupłość funduszy rządowych, tudzież ubóstwo terażniejsze klasy rolniczej, łącznie pomiędzy nią wstrzymały roz-

szerzenie tej nauki elementarnej, która, nie odrywając od właściwego stanu, daje użyteczną oświatę dla znalezienia w nim dobrego mienia i stosownej szczęśliwości. W takim zakresie, znajduje się ogranicza się rzeczywisty dług społeczeństwa: trudno bowiem zataić, że oświecenie liberalne i obszernejsze, ofiarowane ubogiemu, podczas, kiedy nie można mu zapewnić zastosowanego w przyszłości losu, stałoby się dla niego sidłem i przygotowało niedolę. Naucołoby go przyjemności, których osiągnąć nie zdoła, wzniecało żądze jakich zaspokoić nie może, zatrulo i zaburzyło dni jego jadami zawiści i niechęci. Tak, powstaje i wzmagą się nieupodobanie własnej doli, chęć obłądka doświadczania wszelkich stanów bez ustalenia się w żadnym; i już od dzieciństwa człowieka można przewidzieć gromadzące się burze, które w późniejszym wieku zdołają zatrzęsnać albo obalić społeczeństwa składy. Jeżeli więc podobne ocknienie namiętności młodego pokolenia, w przedłużonym czuciu odzywać się musi; jeżeli poniekąd wyjaśnia przeszłość; użyteczną jest rzeczą, ozerpać w niej dla przyszłości przestrogi.

Okoliczności obecne nastrożyły niektóre poprawy w rozkładzie nauk i w zakresie szkolnym. Zaprowadzono dozór ogólny, czuwać mianowicie mający nad zachowaniem i moralnością religijną uczniów. Tym sposobem, wcześniej wzmagać się ma to rozeznanie, które, nie tłumiąc światła, umie je oceniać i zabezpieczać na trwałych zasadach dobrej obyczajności. W istocie, ktoś zdoła przewidzieć rozmaite ludzkiego rozum, to świetne, to ciemne zmiany, lub trwanie ich wrażeń przemijających! Kto może w przyszłości wykryć jego nowe, bądź nauczania bądź obłądki?

Lecz podczas kiedy się życzenia ludzi krzyżują i omylają, cywilizacya oparta na moralności, postępuje coraz, mimo czasy i zawady, niekiedy odwracając i zatrzymując się kilka chwil zaledwie, na zboczenia nierządu, na skargi przesądów, albo na wyniosłości urazy. Tak, kolejne rozwijanie towarzyskiej oświaty, wystawia zawsze obszerny i pocieszający widok. Jeżeli, jak to powiedziano, rozum ludzki w linii tylko spiralnej postępuje, wzrost i popęd jego, nie mniej przeto są rzeczywiste. Bądź z czasem i porządkiem posuwa się na cięciwie zbliżający go do siedliska światła i wolności; bądź prowadzony burzliwymi chuciami, pędzi na zakręcie zwiłającym się w ciemnościach; zawsze nieustanne jego mokoły, jego długie dni udrapienia i krótkie chwile szczęśliwości, jego szlachetne zamiary i próżne usiłki; zarówno ostrzegają i zapewniają go, iż jest cel, do którego dobroć Najwyższej Istoty, dążyć mu dała; który przeczować mu na tej ziemi dozwoliła, a który w innym i przyszlęm istnieniu, będzie mógł pojąć, dostrzedz i osiągnąć.

Cenzura jeneralna pism zagranicznych i narodowych ustanowioną została przy Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego, pod bezpośrednim dozorem Rady Stanu Dyrektora Oświecenia.

(Dalszy ciąg mowy nastąpi).

FRANCYA.

Paryż dnia 3 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć wezwał Hrabiego *Boulogne*, arcybiskupa w *Troyes*, i Para Francyi, aby się znajdował na koronacji w *Rheims*.

Izba Parów wybrała d. 29 z. m. deputacyą, złożoną z 21 członków, która wraz z biórem i wielkim referendarzem Izby ma być obecną na koronacji królewskiej w *Rheims*.

Jeden z tutejszych dzienników pisze, iż gdy *Henryk IV*, w roku 1597 zwołał stany krajowe w *Rouen*, ustanowiono w całej Francyi podatek 30 milionów liwrów. Gdy *Ludwik XVI*, przed 40 laty zgromadził stany, dochody publiczne rachowano 430 do 440 milionów liwrów. Teraz dochody te powiększyły się do 1500 milionów.

Izba deputowanych. Dnia 30 z. m. ukończy-

ły się obrady względem pojedynczych artykułów projektu do prawa o budżecie z roku 1823 i przyjęto je. Na wniosek atoli Pana *Mestadier* zastrzeżono przy 4tym artykule, aby mimo tego na następnym posiedzeniu Ministrowie podali rachunki wydatków na wojnę hiszpańską i obrachunek z jeneralnym liwerantem.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Ubiór koronacyjny Króla Francuzkiego jest następujący: Kaftan z karmazynowego atlasu, ozdobiony złotem i galonami, który jak i koszula w tych miejscach będzie miał otwory, gdzie Król odbierze namaszczenie; długa suknia z lamy srebrnej, czarna toga ozdobiona sznurem dyamentowym, sandały z fioletowego axamitu haftowane w lilije złote, Tunika i Dalmatyka (suknie podobne do ubioru mszalnego) i na koniec płaszcz królewski z fioletowego axamitu haftowany w złote lilije, podszyty gronostajami; oprócz tego jest zrobiony dla Króla ubiór Wielkiego Mistrza orderu *ś. Duch*, który po koronacji nosić będzie; ten ubiór składa się z kaftana, z rękawami w bufy, nazywany *Reingraf*, z jedwabnych pantofli, trzewików i płaszcza wielkiego mistrza.

Xiężna *Borghese* z domu *Paulina Bonaparte*, rodzona siostra *Napoleona*, umarła w *Rzymie*, mając lat 46.

Król Francuzki darował dnia 5 b. m. korpusowi żandarmeryi paryskiej, chorągiew i sztandar, które w kościele *N. P. Maryi* przez arcy-biskupa paryskiego poświęcone, a po mszy temuż korpusowi oddane zostały. Korpus *Ognioy Paryża* dostał także chorągiew od Króla.

Dwór królewski wyjechał dnia 6 b. m. do *St. Cloud*.

Król Francuzki wezwał burmistrza miasta *Strazburga*, aby znajdował się w czasie koronacji; prezydent i sekretarze 4 akademii, z których się składa królewski instytut Francyi, odebrali podobneż wezwanie.

ANGLIA.

Londyn dnia 30 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż Lord Kanclerz odwiedził niedawno Pana *O'Connel*, a z oświadczeń jego wnosić można, iż bardziej, niż się dotąd zdawało, sprzyja nadaniu swobód katolikom.

Bank wystawił Ministrom naszym niebezpieczeństwo, jakie pochodzić może z większego ułatwienia przywozu towarów zagranicznych; przez to bowiem coraz więcej złota wyprowadza się z kraju, i bank musiałby znowu wstrzymać wypłaty gotowemi pieniędzmi.

Ogłoszono tu od razu 30 traktatów, z których pokazuje się, iż 30 krajów wschodnio-indyjskich uznało zwierzchniczą władzę Anglii. Naydawniejszy z tych traktatów zawarty jest w roku 1819, a najnowszy d. 6 marca roku zeszłego 1824. Przestrzeń, którą te kraje obejmują, rozciąga się od Arabii do królestwa *Awy* i od *Tibetu* do *Przylądka Komorińskiego*. Liczba tych krajów może się jeszcze powiększyć przez wypadki wojny z Birmanami.

Izba niższa. Gorliwość większej części członków izby, w popieraniu bilów, dogodnych katolikom irlandzkim, okazała się także wczoraj, gdy Lord *Lewison Gower* wniósł, aby skarb opłacał duchowieństwo katolickie, wystawując środek ten jako sprawiedliwy i zgodny z polityką. Przykro bowiem wieśniakowi irlandzkiemu, dawać dziesięciny na utrzymanie kościoła obcej religii, i razem obmyślać fundusz dla własnego swego duchowieństwa. 250,000 funtów szt. (10 milion. zł. pol.) wystarczać może rocznie na pensyę dla 4 Arcy Biskupów po 1,500 funt. szterl. (60,000 zł. pol.); 22 Biskupów po 1000 funt. szt. (40,000 zł. pol.); 26 Dziekanów po

300 funt. szt. (12,000 zł. pol.); 200 Proboszczów po 200 funt. szt. (8,000 zł. pol.); 800 Proboszczów po 120 funt. szt. (4,800 zł. pol.) i 1000 Xięży po 60 funt. szt. (2,400 zł. pol.). Większość 205 krések przeciwko 162 postanowiła, aby bil w tej mierze podany, pierwszy raz przeczytano.

— Dnia 4 maja. —

Dnia 1 b. m. dał Król Jmć wysłuchanie Xiężciu *Northumberland*, Lordowi kanclerzowi i hrabiemu *Münster*. Wspomniony Xiężę pożegnał Monarchę i z małżonką swoją udał się onegdaj do *Paryża*.

Dnia 2 b. m. spadła nagle cena papierów naszych skarbowych, lecz wkrótce potem się podniosła, co pochodziło z licznych zatrważających pogłosek, jako to, iż z powodu mowy Xiężęcia *York* powstaną wielkie rozruchy w Irlandyi, iż Parlament będzie rozpuszczonym, iż zaydzie odmiana ministrów, iż bank został zniewolony do wstrzymania wypłat gotowizną i t. d. Gazeta tutejsza *Gonic* okazuje bezzasadność takowych wieści.

Pan *Canning* tyle już wyzdrowiał, iż za radą lekarzy swoich, wyjechał onegdaj na niejaki czas do *Cambeood*, majątności hrabiego *Liverpool*. Osobliwszem jest zdarzeniem, iż oba najwięksi obrońcy nadania swobód katolikom, Panowie *Canning* i *Francis Burdet*, zachorowali w stanowczey chwili, kiedy okoliczność tę wniesiono w Parlament.

NIDERLANDY.

Bruzella dnia 8 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

P. *Bagot*, nowy poseł angielski, miał onegdaj wysłuchanie u Króla Jmci, i złożył list wierzynny.

Baron *Zuylen de Nyevelt*, mianowany nadzwyczajnym posłem naszym przy *Porcie Ottomańskiej*, wyjechał d. 3 b. m. do *Marsylii*, zkąd na okręcie popłynie do *Stambułu*.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 30 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Przybył już do *Medyolanu* orszak Króla Jmci *Neapolitańskiego*, złożony ze 100 osób.

Xiężę *Blacas d'Aulps*, nadzwyczajny poseł francuzki przy dworze neapolitańskim, wyjechał d. 22 b. m. z *Rzymu* do *Medyolanu*.

UWIADOMIENIE.

Gdy w pierwszym półroczu r. t. prenumeraty *Kuryera Litewskiego*, tak się zdarzyło, że kilku PP. Prenumeratorów, dla bardzo spóźnionego zapisania, nie mogli otrzymać wszystkich numerów tej gazety; przeto Redakcyja, pragnąc we wszystkich względach stać się, jak naydogodniejszą Szanownym swym Prenumeratorom, a zatem i w dostawieniu zupełności numerów każdemu, uprasza naymocniej, a żeby chcący mieć tę gazetę na 2gie półrocze roku bieżącego, raczyli zapisać prenumeratę wcześniej przed dniem 1 lipca nadchodzącego, która przyymuje się w Wilnie: w *Expedycyi Gazetney Głównego Pocztantatu Litewskiego* i w Redakcyi, a po Gubernijach i Powiatach, we wszystkich Kantarach i *Expedycyach pocztowych*. Cena półroczna zwyczajna srebrem rubli siedm.

Dziennik Wileński, zaczynając od Nru 5go, do końca roku bieżącego, co miesiąc powiększony będzie od zech do 3ch arkuszy druku, z dodaniem potrzebnych rycin, przeznaczonych wyłącznie ogłaszaniu rzeczy, należących do gospodarstwa wiejskiego, fabryk, rzemiosł, sztuk i przemysłu, ceny prenumeracyney nie podnosząc, która jest na rok: bez przesyłania pocztą rubli srebrnych sześć, z przesyłaniem przez pocztę rubli srebrnych ośm, i przyymuje się w Wilnie: w *Expedycyi Gazetney Głównego Pocztantatu Litewskiego* i w Redakcyi; a po Gubernijach i Powiatach, na wszystkich Kantarach i *Expedycyach Pocztowych*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 56.

Wilno dnia 13 maja r. s. 1825 Roku.

1. Urodzony Daniel Essen Obywatel w mieście Kownie i odstawný Poręcznik woysk Rossyjskich czyni niniejsze oświadczenie w rzeczy następnej: iż brat rodzony oświadcza-
jącego Krzysztof Wilhelm Essen oddaliwszy się z domu lat temu kilkadziesiąt od rodziców, służył w półkach woyska Praskiego i był offi-
cerem, a stąd przeniósł się do woyska Ros-
syjskiego, temu lat może być 40 mniej
więcej, i w tymże woysku Rossyjskiem do-
służył się rangi Jenerała, a jak dano się sły-
sząc oświadczaćemu przemieszkiwał czyli
też miał czynność lub konsystencyą swoją
w mieście Moskwie, i tam już miesiący kilka
temu jak ukończył swe życie, i to dochodzi
wieścią oświadczaćemu, że dorobił się znaczne-
go majątku tak w summach pieniężnych, ru-
chomości wszelkiej, iako też i srebra: prócz
tego, konie, pojazdy, różne fanty i drogie ka-
mienne, niemniej domy i kamienice miał w
mieście Moskwie, a schodząc z świata nie czy-
nił Testamentu ani też żadnego rozporządze-
nia. Zatem oświadczaający jego pozostałości
wszelkiej jest prawym sukcesorem a pryncy-
palnie jako brat najmłodszy w myśl praw kra-
jowych drogą krwi naturalnego spadku naj-
bliższym jest w rodzeństwie. Gdyby zatem po-
zostały majątek zesłego brata Jenerała Essena
nie został przez kogo ustronnego zagarniętym
i roztrwonionym, i aby całkowity fundusz one-
go był za wiedzą tamczey zwierzchności op-
isanym i zarejestrowanym, oraz opieką nale-
żytą administrowanym, nim oświadczaający z do-
wodami słusznymi przybędzie przed całą publi-
cznością naysolenniej manifestuje się.

Daniel Essen Por. W. Ross.

Roku 1825 mca maja 11 dnia. Przed Ak-
tami Grodzkimi powiatu Wilengo stawając
obecnie WJPan Daniel Essen Poręcznik woysk
Ross. takowe oświadczenie do protokołu wpi-
sać podał i w onym własną ręką podpisał się.

Przyjąłem Regent Andrzej Towiański.

Roku 1825 mca maja 11 dnia. Takowe
oświadczenie Redakcyja Kuryera Litewskiego
do Gazety umieszczać może.

Sędzia Grodz. Wilenski Antoni Pomarnacki

1. Niżej podpisany nabywszy w roku 1814
od WW. Adama Bernarda i Anny z Wołodko-
wiczow Obuchowiczów Sęst. Ziem. Mozyr-
skich za sumę 143,000 złotych, folwark Ma-
luszyce w Pcie Nowogrodzkim w Gubernii
Grodzińskiej w gruntach urodzajnych i we
wszelkich wygodach położony, z chat 24rech
ciągłych, i 3ch konników składający się, na u-
lepszenie którego na erekcyje budowli i na
zapomogę włościan złotych 24,000 gotowej
summy wydatkowałem, gdy wyprzedać ony po-
sta nowilem i w tym celu robiąc wszelkie dla
mających się zdarzyć kontrahentów bezpieczeń-
stwo, uczynilem w aktach Ziem. Nowogrodz-
kich oświadczenie, zapowiadające otwarcie i
rzetelnie, że tylko mam długu złch 79,745 i
gr. 10, dopiero więc przez gazetę mam honor
wezwać tak życzących weyść ze mną w układ,
o nabycie rzeczzonego majątku Maluszyce, jako

też wszystkich pretensorów, iżby raczyli do
mnie się zgłosić i objawić swoje depominki, ina-
czej bowiem po wyprzedaży Maluszyce nowy
nabywca niebędzie obowiązany do żadney pre-
tensorem moim bonifikaty, ja zaś dziedzic mie-
szkam w majątku Omniewiczach o wiorst 9 od
miasta Nowogrodka położonym. Datt. 1825 r.
mca maja 3go dnia.

Hipolit Sobolewski Pułkownik woysk
Rossyjskich i Kawaler.

Roku 1825 mca maja 4 dnia. Na Sądach
jego IMPERATORSKIEY mosci Grodzkich powiatu
Nowogrodzkiego stawając osobiscie WJP. Igna-
cy Jackowski adwokat subsseliów tegoż powia-
tu niniejsze oświadczenie do Akt podał. Przy-
jęliśmy i że takowe może być umieszczone
w Gazecie Kuryera Littgo poswiadczaamy.

Leopold Jabłoński Grodzki Nowogrodzki
Sędzia.

Jan Bohdanowicz Grodz. Nowogr. Sędzia.

Józef Siemiradzki Pisarz Grodzki powiatu
Nowogrodzkiego.

Ze jest zgodno w Aktach świadczą Antoni
Baranowicz G. P. N. Regent.

1. Przewodnictwem Remissy Sadu Ziem-
skiego ptu Rosieńskiego w roku 1824 lipca 25
dnia zakroczoney; Sąd Taxatorsko - Exdywi-
zorski na uczynienie zadosyć Kredytorom W.
Felicjana Aramowicza Sędziego Granicz. ptu
Rosieńskiego destynuowany, zareassumowa-
wszy dnia 3 listopada 1824 roku w mieście
powiatowym Rosieniach Sądownictwo; już nie-
pojednokrotne czynił odkłady, gdy bowiem
(prócz wprowadzoney pretensyi W. Dombro-
wicza) dalsi Kredytorowie swoich stosunkow
do rekognicy nieprzedstawili, i żądanych przez
nich Aktow nieuzupełnili, dla tego dnia 2 ma-
ja przez rezolucyą postanowioną, czynność
swoją do dnia 1 następującego czerwca odro-
czył, od jakowego terminu do dnia 10 tegoż
miesiąca, zajmować się będzie słuchaniem
sprawy, poczem ostatecznie wzięść sprawę do
namowy zadeklarowawszy, ażeby w tym prze-
ciągu czasu wszystkie strony interessowane
jawiły się w mieście Rosieniach, i protensorstwo
swoie do masy przedstawiły oraz potrzebn
Akta zaskutecznie zapowiadając, że na nieja-
wione pretensye stosownie z przepisem Remis-
sy amissyą zapisze, przez niniejszą awizacyą
trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego
zamieszczającą się też strony zawiadamia.

Alexander Bohdanowicz Sędz. Ziem. P. R.

Konstanty Lutkiewicz Sędz. Ziem. P. R.

Wincenty Ostrowski Sędzia Ziem. P. R.

Ignacy Jatowtt Regent Ziem. P. Rosien.

1. Roku 1825 mca maja 11 dnia. Niżej
piszący się ma za obowiązek uwiadomić i o-
strzedz publiczność, że syn jego Tellesfor U-
ziłowski oddany tu w mieście Wilnie na appli-
kacyą dla weyścia w sztaćką służbę i opatrzony
we wszelkie od rodziców stanowi właściwe po-
trzeby, przez popędliwość niedoświadczonego
wieku chwytając się zasad przeciwnych praw
i moralności, w ciągu nie pełna jednego roku

pokazał się, że może być szkodliwym społeczności i samemu sobie nie użytecznym, dla niezmierny skłonności zobowiązywania sobie u drugich różney w fantach i gotowym groszu pożyczki, i wydawaniu kart karteczek i rewersow pod imieniem Władysława i innym za iedną rzecz we troje i czworo przyznawanych, żeby przeto tak w mieście Wilnie jako i na prowincyach gdzieby się tylko on znajdował publiczność uwiedziona nie była, że Oyciec jego nie posiadając antecessorskiego ani spadkowego majątku nie jest obowiązany ku odpowiedzialności i wypłaty takich i tym podobnych synowskich debitow, i żadnego dlań teraz i w następność niema i nie zostawi funduszu oświadczając i to do trzykrotnego opublikowania w gazecie Kuryera Littgo podając własney ręki podpisem stwierdza.

Luciusz Uzłowski Sędzia Gran. Ptu Śluck. Roku 1825 mca maja 12 dnia. Przed Aktami Grodzkimi ptu Wilengo stawając osobiscie W.P. Luciusz Uzłowski Sędzia Gran. ptu Śluckiego takowe oświadczenie do Protokółu wpisać podał i w onym własną ręką podpisał się.

Przyjąłem Regent Andrzej Towiański.

Takowe oświadczenie może Redakcyja w Gazecie Kuryera Littgo pomieścić. Sędzia Grodz. Wilen. Antoni Pomarnacki.

1 Na dniu 9 idącego roku i miesiąca zbiegł z klasztoru XXty Kanonikow Lateraneńskich przy Kościele św. Apostołów Piotra i Pawła będącego, poddany folwarku funduszowego tychże XXty Jakientarz w Powiecie oszmiańskim Jerzy Karawecki zabrawszy z sobą surdutów szaraczkowych dwa sukna cienkiego, jeden samodziółowy szaraczkowy, płaszcz nowy szaraczkowy, koldrę bajową, czapkę granatową okrągłą, chustkę różową i białą kamizelkę sukienkę ciemną, dymkowe białe maytki płóciennowe, kurtkę samodziółową, dyament skłarski, piśać i czytać po polsku i po rosyysku umie, posiada umiejętność mularki i szklarstwa oraz inne; przymioty jego są następne: wieku lat 30, wzrostu małego, szczupły, twarzy pociągławey z dwoma jamkami po bokach, nosa orlikowatego, oczu światłych, włosy ciemne, wąsik czarny, głosu cienkiego. Nadto okazało się, iż zaginął w klasztorze wyjęty w tym roku z Akt Ziem. Wileń. vidimus dekretu wywodowego familii Stankiewiczów, który mógł zbiegły Karawecki zabrać dla przyswojenia takowego nazwiska, pod onym ukrywania się, innych żadnych świadectw niema chyba one sam sobie przysposobił. Gdyby się takowy zbieg gdziekolwiek okazał, klasztor Kanonikow Lateraneńskich uprasza o dostawienie onego do tegoż klasztoru, przy upewnieniu dla dostawującego przyzwoitey nagrody.

Roku 1825 mca maja 12 dnia, takowe ogłoszenie o zbiegłym poddanym do XX. Kanonikow Lateraneńskich należącego, Redakcyja Kuryera Litt. do Gazety umieścić może. Świadczą Sędzia Grodz. Wileń. Antoni Pomarnacki.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оный Санкшпешербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеца, что въ ономъ продаеца заложённое и просрочённое недвижимое

имѣніе Витебскаго помещика Влассіа Храмовскаго, состоящее Витебской губерніи Новельскаго повѣта при селѣцъ Мацковѣ 4, въ деревнѣ Починкахъ 18 и того 22 ревизскихъ мужеска пола души съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, для чего и назначаются вновь два торга сего года въ сентябрь мѣсяца первый 1го и второй 3го числа; желающіе купить сіе имѣніе могутъ являясь въ Опекунскій Совѣтъ означенныхъ чиселъ въ присудшенное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиціонъ Пейтръ Мещерскій.

3. Od Rady Opiekunskiej St Petersburgskiej CESARSKIEGO domu wychowania najmniejszym ogłasza się, iż w niej przedaie się oddany na ewikcyą i przeterminowany majątek Wincentego Chrzanowskiego Obywatela Witebskiego, położony w Witebskiej gubernii w Newelskim powiecie, w przysiółku Mackowie dusz 4, we wsi Poczynkach 18, a wogóle 22 rewizyynnych płci męzkiej dusz z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; na co naznaczają się na nowo dwa targi w mcu 7hrze terażniejszego roku: pierwszy 1go a drugi 3 dnia; życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekunskiej w dniach oznaczonych w czasie posiedzenia, gdzie mogą widzieć inwentarz majątku i warunki.

Expedytor Piotr Meszczerski.

2. W Gubernii Mohilewskiej w majątku Homelskim Grafa Rumiancowa Kanclerza Państwa odkrywa się dla wielkiej obfitości przedaż merynosow zaprowadzenia najlepszych gatunkow w następującej ilości.

- | | | | | | | |
|----|-------------|-------|----|-------|-----|--------|
| 1) | 15 baranow | każdy | po | rubli | 500 | assyg. |
| 2) | 50 baranów | — | — | — | 250 | |
| 3) | 100 baranów | — | — | — | 200 | |
| 4) | 225 owiec | — | — | — | 40 | |
| 5) | i 300 owiec | — | — | — | 15 | |

Obywatele których żądaniem będzie przysłać swoich pełnomocnych mogą im polecić, aby po swoim przyjeździe wybierali co się im podoba nie przymuszając brać pewney liczby szczegolney w każdej partyi, lub taką, a taką liczbę owiec podług liczby wziętych baranow.

Jeżeli przysłani powierni rozbiorą całą oznaczoną liczbę merynosow, to samo przez się rozumie się, iż wtenczas na ten rok przedaż ustanie, a późno przysłani niepowinni uskarżać się, że im nie wydają tej liczby baranow za którą przyjechali. Oteyże przedaży mającey nastąpić w roku przyszłym wcześniej ogłosi się przez gazetę.

Główna administracyja spraw Homelskich ma honor oznaymić że od dnia dzisiejszego na przyszłość; ani sam Kanclerz Państwa, ani wspomniona administracyja nie będą przyjmować uprzednio prośb o zaliczenie wcześniej jakiegokolwiek liczby baranow lub owiec, dla znajomości, albo przez wzgląd na osoby które takiego będą życzenia.

W folwarkach majątku Homelskiego znajduje się do sprzedania owsa angielskiego 50 czterwerti, a nadto jeśliby kto z obywateli białoruskich życzył nabyć, można dostać wielkiego białego grochu moskiewskiego 380 czterwerti, i owsa węgierskiego 380 czterwerti za mierną

cenę, dla czego zechcą przysłać umyślnych z
pieniędzmi do głównej dziedzicznej administra-
cji Homelskiej na zasadzie wyżej wymienionej.

3. Od Litewsko-Wileńskiego gubernialne-
go Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należ-
nego Pożyczkowemu Bankowi Państwa od Hra-
biego Stanisława Manucego, kapitału wgo-
le 35 000 rub. srebr. i 36,000 rub. assygn., z zna-
rosłemi procentami i upłynieniem terminu, od-
dano na sprzedaż majątki tego Manucego, w
Brasławskim powiecie we wsiach Mndzinka 35,
Rozow 62, Zwirin 59, Olichn 40, Borowiki 31,
Mieyszuty 22, Lekiszyski 8, Dukeli 30, Czer-
nizki 6, Jurewicze 5, Radkuny 11, Kupczeli
4, Bortnizki 16, Puzowicze 6, Bortkunizki
19, Pietrunizki 24, Kumpinie 29, Eydyniany
22, Bielunizki 15, Purwienizki 9, i zaścianki
Rozow 11, Komorowszczyzna 13, Licerwi-
szczki 16, Maleny 8, Kolenkowszczyzna 9,
Łoszewicze 5, Jurewicze 10, Medynki 5, Pi-
smałach 11, Purwienizki 7 dusz; a zatem ży-
czący kupić pomieniony majątek, zechcą przy-
być do tego Rządu na naznaczone do targow
terminy: 1szy 22, 2gi 24 następującego mca
junii, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od d.
pierwszego wydrukowania, które później nastą-
pi w Sankt Petersburgskich albo Moskiewskich
gazetach. Dnia 5 maja 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Stołu Naczelnik Kowalenok.

2 Roku 1825 miesiąca apryla 20 dnia. Przed
Aktami Ziemskimi Powiatu Upitskiego, oświad-
czenie imieniem JO. Xięcia Ignacego Giedroycia
Rottm. Kawalerji Narodowej i Kawalera,
czytni się w tém: dekretem oczewistym Sądu
Głównego Departamentu Czasowego w 1824
junii 10 dnia ferowanym w sprawie z JW. Ra-
chelą z Kościuszkow potomstwem, oraz opiekunami,
i jej nieletnim potomstwem, oraz opiekunami,
sądzono dla żalcego Dellra rubli srebr 10,392
kopiejek 78 pięć szóstych i rub. assygnacyjnych
600, cytują się wyrazy tegoż dekretu: „Iżby
JW. Rachela Platerowa i jej potomstwo, suk-
cessorowie zesłęgo Tadeusza Platera, summe
rub. srebrnych 10,392 kopiejek 78 pięć szóstych
i rubli assygnacyjnych 600, na dniu 23 apry-
la następnego 1825 roku, przy Aktach Ziem-
skich Wilkomierskich nieprzyjmując aresztów
i nienabywając wlewkow pod ich nieważno-
ścią Xięciu Ignacemu Giedroyciowi Rottm.
samemu aktorowi lub prawnie umocowanemu
za wydaniem kwitacyi opłacili nakazuje, a
w zdarzeniu nieopłacenia wolną inekwitacyą
wraz po uchybionym terminie i każdego cza-
su bez obwieszczenia tylko za tym dekretem,
przez właściwe Policje Ziemskie, z wolnym
użyciem pomocy władzy wykonawczej, w mia-
rę siódmego procentu, naprzód do majątku
Pomusza i Pokroyszczyny, oraz dalszego JW.
Racheli Platerowej funduszu, jeśliby zaś ta-
kowe dla uprzednich konwikcyow zajęte być
nie mogły, lub w jakiej części nie wystarcza-
ły, wtedy już tąż inekwitacyą do majątku So-
daliszek Xięciu Ignacemu Giedroyciowi do-
zwala.“ Gdy więc Pomusze i Pokroyszczyna,
oraz Sodalizki są ewikcyą dla JO. Xięcia
Giedroycia, jak niemniej dalszy fundusz JW.
Platerow, iżby więc nikt w żadne układy kon-
trakta nie wchodził, żalujący delator przez pu-

bliczne do Akt oświadczenie zapowiada, i do
Gazet Kuryera Litewskiego помеща, w imie-
niu aktora i za plenipotenoyą, podpisuję (W pro-
tokule podpisano) Wincenty Jozefowicz Sekre-
tarz Gran. Upit.

Zgodność z protokulem poświadczam,
Dyonizy Poskoczym Ziemski Ptu Upit. Regent.
Wolno drukować, Maciej Paszkiewicz Pi-
sarz Ziemski Ptu Upit.

2 Roku 1825 miesiąca apryla 20 dnia. Przed
Aktami Ziemskimi Ptu Upitskiego, obecnie
znajdując się W. JPan Józef Zawisza Assesor
b. Sądu Niższego Ziem. Upit. czynił oświad-
czenie takie: majątek Pojeziory w pcie Upit.
położony, spadkiem successyi po oycu s. p. Jó-
zefie Zawiszy Rottm. Wilkom. dostał się do
oświadczającego i brata Alojzego Zawiszy Sę-
dziego Gran. Upit., ten majątek po zeyściu
oycy, oświadczający Józef Zawisza Assesor łącz-
nie z swym stryjem i familią rządził przez lat
12, w ciągu takowego rządu przez karystyine
lata i processa wynikłe i różne interessa, o-
świadczający nietylko że nie miał z prac łożo-
nych korzyści, ale przez to zaciągnął długi i z
rachunku tej dzierżawy ze schedy dla brata
należnej, wpadł w znaczne decessa, co zmusiło
ony sprzedać, a po wypłacie brata nadmienio-
ney schedy został uszczuplonym z oyczystego
funduszu, że zaś z kredytorami układając się
mianowicie, z Xięciem Jakubem Puzyną, Woy-
szowiczem, Józefem Brzozowskim Rottm. Lidz-
kim, Ignacym Bażeńskim Regentem, Justynem
Paszkiewiczem Sędzią Granicznym Upit., Ka-
zimierzem Błowdziewiczem Rottm. Wilkom.
i Sylwestrem Kuprewiczem, doświadczył od
nich powolności i ludzkości, w odstąpieniu nie
małej części zawinięć; chcąc być odpowia-
dnym, w tej doznanej ich dobroczynności, przez
te w Aktach powiatowych i Gazecie Kuryera
Litewskiego zapisujące się oświadczenie, skła-
da wieczną wdzięczność i podziękowanie, (w pro-
tokule podpisano) Józef Zawisza Assesor b. Są-
du Niższego Ziem. Upit.

Zgodność z protokulem poświadczam, Dy-
onizy Poskoczym Ziemski Ptu Upit. Regent.

Ze może być umieszczone w Gazecie Ku-
ryera Litewskiego, poświadczam Franciszek Ło-
paciński Sędzia Ziem. Upit.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na roz-
dział majątku JW. Honoraty z Matuszewiczów
wprzód Baronowej Gersdorfowej, teraz Żmi-
jowskiej, Biała Waka zwanego w ptcie Wilen.
sytnowanego, ustanowiony, zawiadamia kredy-
torów i pretensorów, oraz wszystkie interesso-
wane strony, że dekret oczewisty pryncypal-
ny w Izbie Ptowej Sądu Ziem. ptu Wilengo
w dniu 14 terażniejszego mca maja promulgo-
wać będzie. Dat. 1825 r. mca maja 9 dnia.

Prezydent Michał Sawicki.
Sędzia Joachim Czyż.
Sędzia Alojzy Jasiński.

3. Wyjeżdza za granicę do Królestwa
Pruskiego do miasta Królewca, Wileńskiego
razey gildyi kupca Salomona Heymana Pry-
kaszczyk, Wileński mieszczanin Josiel Tobia-
szewicz Zakheym z synem swoim Abrahamem,
i służącym Wólfem Szmuyłowiczem, na miesi-
cy ośm.

OGŁOSZENIE.

Rząd IMPERATORSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że dobra Bezdzień w Gubernii Grodzieńskiej w powiecie Kobryńskim położone, do tegoż Uniwersytetu należące, wypuszczać się będą przez publiczną licytację w trzyletnią arendowną dzierżawę, od dnia 24 czerwca 1825 roku zaczynać się mającą. Takowa licytacja odbywać się ma we trzech terminach, pierwszym 16, drugim 18, a trzecim i ostatnim 20 czerwca r. t.

Dobra te składają się z folwarków, Bezdzień, Droboty, Czabajówka i Hołowczyce, z których trzy pierwsze położone są w jednym obrębie, w odległości jeden od drugiego o milę, na bokowym trakcie od Pińska na Wołyn. a w odległości mil 8, od Pińska, od kanału żeglownego Ogińskiego mil 7, od powiatowego zaś miasta Kobrynia mil 10, czwarty położony od pierwszych o mil 5 i tyleż od miasta Kobrynia. Przez obręb tego folwarku płynie kanał żeglowny łączący rzekę Pinę z Muchawcem.

Tabella wykazująca stan folwarków do dóbr Bezdzieża należących i wyciąg z nich intraty.													
Gruntu w każdym poletku mogów.	Sianożęci Morgów.	Stan folwarków.	W sie.	D y m y.					z istudymów mile.	Pawiność tygodniowa.	Gwalty roczne z dymów ciągłych.	Szawarki roczne z dymów ciągłych.	
				Karczemne.	Milowe.	Ciągłe.	Czynszowe.	Kąlnicze.					
D n i e.													
270	727	W folwarku Bezdzieżu	10	4	11	175	107	28	1320	399	6	8	
268	391	— — — Drobotach	6	2	—	117	16	10	—	261	6	8	
226	498	— — — Hołowczycach	3	3	—	39	50	20	—	308	6	8	
123	347	— — — Czabajówce	3	1	—	61	5	6	—	154½	6	8	
I n t r a t a.													
I n t r a t a.			Za mile.		Gotowy grosz srebr.				I n t r a t a.				
					Z czynszu.		Z propinacyi		Z ogrodów obmierzniaków i siana.		Z krescencyi		
			Rub.	K.	Rub.	K.	Rub.	K.	Rub.	K.	Rub.	K.	
Z folwarku Bezdzieża			99	—	1554	53	400	—	120	—	1041	—	
— — — Drobotow			—	—	321	—	255	—	82	—	981	60	
— — — Hołowczyc			—	—	741	29	350	—	160	—	859	20	
— — — Czabajówki			—	—	116	36	90	—	46	—	458	40	

Nota. Wybieranie czynszów i podatków nie będzie należeć do dzierżawcy, lecz do Kommissarza od Uniwersytetu ustanowionego.

Warunki dla przystępujących do licytacji.

- 1) Folwark Bezdzień z Drobotami, a folwark Czabajówka z Hołowczycami, razem lub też każdy poosóbno licytowane będą.
- 2) Kogo ustawy krajowe wyłączają od posiadania dóbr ziemskich, ten do dzierżawy przypuszczony nie będzie.
- 3) Kto przygranicza swoim dziedzicznym lub posydanym przez arendę albo zastawę do dóbr Uniwersyteckich majątkiem, ten podobnie przypuszczonym niezostanie do dzierżawy tego folwarku, do którego przygranicza.
- 4) Każdy przystępujący do licytacji, złożyć powinien: a) ewikcyą jednorocznej okazy intracie oprócz czynszów odpowiadającą z tych folwarków, które chce licytować. Ta ewikcyą może być dana albo na dobrach nieruchomości, o których swobodności zaświadczenie Sądu Głównego 2go Departamentu, podług zwyczajnej formy złożone być powinno, albo w gotowych pieniądzech, monetą krajową srebrną, do proporcji jednorocznej intraty w Rządzie Uniwersytetu za rewersem złożyć się mających, które potem na ewikcyą na dobrach nieruchomości wymienione być mogą. b) Jeżeli posiada własny majątek, świadectwo powiatowego Marszałka i Sądu Niższego, że włościan nieuciemięzał, dobrze prowadził gospodarstwo i podatki regularnie opłacał; jeżeli posydał cudzy majątek, oprócz powyższych świadectw Marszałka i Sądu Niższego, złożyć ma nadto świadectwo dziedzica, że regularnie opłacał arendę i włościan nieuciemięzał.
- 5) Kto przez licytację utrzyma się przy dzierżawie, temu kontrakt formalny przez Rząd Uniwersytetu wydany zostanie, z obowiązkiem dostarczenia przez kontrahenta walorowego papieru.
- 6) Zaden kontrahent pod żadnym pozorem nie może się cofnąć od ceny na ostatnim targu postąpionej, a w przypadku cofnienia się, czyli odstąpienia od zaliczowanej dzierżawy, jednoroczna intrata pro evictione złożona, na zawsze przepada, i jako vadium obraca się na rzecz Uniwersytetu, kto zaś ewikcyą złoży nie w gotowiznie lecz na majątku niernchomym, w takim razie wyrażone vadium jednorocznej intracie odpowiadające, pozyskane będzie z tegoż niernchomego majątku.
- 7) Każdy z kontrahentów, sam aktor lub prawnie szczególnie do tego aktu umocowany plenipotent, przed przystąpieniem do licytacji podpisać się obowiązany, że prawidła dla przystępujących licytacji, warunki do kontraktu i wiadomość o stanie dóbr Bezdzień czytał.

Roku 1825 maja 4 dnia

Sekretarz Felix Mierzejewski.